

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Przemysław Strach
Sędziowie:	SSA Urszula Duczmal (spr.) SSO del. do SA Marek Kordowiecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Zbigniewa Frankowskiego

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012r.

sprawy **J. P.**,

oskarżonej o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt III K 69/12

I. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. W. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P., kwotę 738 zł. (siedemset trzydzieści osiem złotych ) w tym 23% VAT- tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej w postępowaniu odwoławczym;

III. Zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Marek Kordowiecki Przemysław Strach Urszula Duczmal

Niniejsze orzeczenie jest prawomocne i wykonalne z dniem 13.09.2012r.

Poznań, dnia 13.09.2012r.

Sędzia Sądu Apelacyjnego

Urszula Duczmal

## UZASADNIENIE

J. P. została oskarżona o to, iż w nocy 17 stycznia 2012 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w P., działając z zamiarem ewentualnym spowodowania choroby realnie zagrażającej życiu, spowodowała u pokrzywdzonego K. G. obrażenia

ciała w postaci m. in. rany klutej lewego kolana drażącej pod staw kolanowy z przecięciem tętnicy podkolanowej, co skutkowało zgonem pokrzywdzonego na skutek wstrząsu hypowolemicznego, tj. o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 maja 2012 roku J. P. została uznana za winną tego, że w dniu 17 stycznia 2012 roku w mieszkaniu przy ul. (...) w P., działając z zamiarem ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu K. G. ugodziła pokrzywdzonego nożem: w lewe ramię na głębokość około 3 cm, w lewe udo tuż nad kolaniem na głębokość około 6,5 cm oraz w boczną powierzchnię lewego stawu kolanowego na głębokość około 8 cm z pionowym rozcięciem tętnicy podkolanowej, oraz zadała pokrzywdzonemu nożem ciosy, które spowodowały drobne powierzchowne rany cięte na prawym śródreczu, na prawym przedramieniu i lewym udzie, przy czym na skutek przecięcia lewej tętnicy podkolanowej nastąpiło znaczne wykrwawienie i wstrząs hipowolemiczny skutkujący śmiercią K. G. tj. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzono oskarżonej karę 5 ( pięciu ) lat pozbawienia wolności.

Dodatkowo Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonej J. P. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 17 stycznia 2012 roku do nadal. Sąd zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz adwokata oskarżonej koszty nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu oraz zwolnił oskarżoną od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych oraz od opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej, zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części dotyczącej kary i zarzucając mu rażącą niewspółmierność orzeczonej kary. Jednocześnie obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie wymiaru kary w granicach dolnego progu ustawowego zagrożenia, do 2 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu apelacji skarżący stwierdził, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd nie budzą wątpliwości, a czyn, którego dopuściła się J. P., został również prawidłowo zakwalifikowany. Jednakże w ocenie apelującego, Sąd wymierzając oskarżonej karę 5 lat pozbawienia wolności nie docenił okoliczności łagodzących i nie wyciągnął z nich korzystnych wniosków dla oskarżonej, pomimo ich prawidłowego wskazania, jednocześnie dając wyraźną przewagę okolicznościom obciążającym. Tym samym wymierzona oskarżonej kara, zdaniem skarżącego, nie spełnia dyrektywy wymiaru kary zawartej w art. 53 § 1 k.k., iż Sąd wymierza karę bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy.

Obrońca oskarżonej podniósł, że Sąd nienależycie uwzględnił fakt, iż działania oskarżonej nie były przemyślane ani zaplanowane, a także, iż zdarzenia podobne do analizowanego lecz bez tragicznego skutku miały już miejsce wcześniej, co w połączeniu z alkoholem spowodowało brak należytej reakcji ze strony oskarżonej. Jak wskazał skarżący: „Nie reagowała na to bowiem była to dla niej codzienność”, a także ponieważ pokrzywdzony nie krzychał i miał otwarte oczy. Skarżący podkreślił także, że kiedy oskarżona znalazła K. G. na podłodze zachowała się racjonalnie i wezwała pogotowie. Jako okoliczność istotną wskazano w apelacji także wysokie stężenie alkoholu we krwi oskarżonej jak i pokrzywdzonego, jak również podkreślono istotną rolę pokrzywdzonego w przyczynieniu się do zachowania oskarżonej. Przechodząc do kwestii wyjaśnień składanych przez oskarżoną apelujący wypuklił, że nie mają znaczenia zmiany składanych przez nią wyjaśnień, gdyż w każdym z nich przyznaje się do posiadania noża i działania nim w kierunku K. G. oraz wyraża skruchę. Według skarżącego, na korzyść oskarżonej powinna być również poczytana okoliczność, iż biegli stwierdzili u niej określone zaburzenia psychiczne.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Autor apelacji, obrońca oskarżonej, nie miał racji twierdząc, iż orzeczona wobec J. P. kara 5 lat pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna zgodnie z rozumieniem art. 438 pkt 4 k.p.k.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych

w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN ( por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323).

Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen zasadniczej natury- taką, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby, również w potocznym znaczeniu tego słowa, „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy- innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niewspółmierną ( wyrok SA w Łodzi z 12.07.2000r., II AKa 116/00, Prok. i Pr. 2002 nr 1, poz. 30, str. 16 podobnie wyrok SA w Krakowie z 19.12.2000 r., II AKa 218/00, wyrok SA we Wrocławiu z 30.05.2003 r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Rozważając zasadność zarzutu z art. 438 pkt 4 k.p.k. sąd odwoławczy uwzględniając całość represji zastosowanej do oskarżonego musi wziąć pod uwagę, że chodzi o ocenę czy zachodzi niewspółmierność kary, co istotne, w stosunku do społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oraz realizacji celów kary, która jest "rażąca".

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że – wbrew twierdzeniom apelującego- kara wymierzona oskarżonej przez Sąd I instancji jest w pełni adekwatna zarówno do społecznego niebezpieczeństwa czynu, jak i do właściwości osobistych oskarżonej. Kara ta z pewnością nie razi surowością i nie przekracza stopnia winy.

Przyjęty przez Sąd I instancji wymiar kary 5 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy Sąd ten dysponował sankcją w granicach od 2 do 12 lat pozbawienia wolności, jest prawidłowy i został w sposób należyty i wyczerpujący uzasadniony.

Sąd I instancji właściwie ustalił zarówno aktualną sytuację życiową oskarżonej jak i najistotniejsze spośród podmiotowych i przedmiotowych okoliczności obciążających ( motywację, uprzednią karalność, sposób życia, nadużywanie alkoholu, negatywną opinię środowiskową, wysoką demoralizację ) oraz łagodzących ( nagłość powziętego zamiaru, postać zamiaru, przyznanie się oskarżonej do popełnienia zarzucanego jej czynu, próbę pomocy oskarżonemu- choć spóźnioną ). Tym samym Sąd I instancji w sposób należyty wskazał oraz uwzględnił wszystkie podniesione przez skarżącego okoliczności, niekiedy dokonując jednak ich odmiennej oceny, w pełni podzielanej przez Sąd Apelacyjny.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd prawidłowo zinterpretował opinie sądowo- psychiatryczną dotyczącą oskarżonej i należycie uwzględnił ocenę biegłych odnośnie osobowości J. P.. Biegli nie stwierdzili u oskarżonej choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, a jedynie osobowość nieprawidłową z cechami osobowości dys socjalnej, uzależnienie od alkoholu oraz stan upojenia alkoholowego prostego tempore criminis. Jednakże czyn, którego dopuściła się oskarżona, w ocenie biegłych, a także Sądu, nie wynikał z pobudek patologicznych ( psychotycznych ). Jak jednoznacznie wynika z powyższych rozważań J. P. w chwili czynu nie miała, nawet w drobnym stopniu, ograniczonej poczytalności i miała zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego jej czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, iż rozpoznanie u oskarżonej nieprawidłowej osobowości dys socjalnej nie miało istotnego wpływu na wymiar kary, albowiem cechy nieprawidłowej osobowości niemalże zawsze występują u sprawców najcięższych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu i jeżeli nie ograniczają one w znacznym stopniu poczytalności oskarżonego, to nie mogą mieć istotnego wpływu na wymiar kary ( por. wyrok SN z 24.07.1975 r., VI KRn 34/75, Legalis, wyrok SN z 12.01.1977, V KR 228/76, OSNKW 1977, nr 4-5 )

Nie sposób również podzielić oceny zaprezentowanej przez apelującego, iż wszystkie ze wskazanych przez niego okoliczności powinny być poczytane wyłącznie na korzyść oskarżonej. Przede wszystkim, niezasadne były twierdzenia apelującego, jakoby stan upojenia alkoholowego oskarżonej w chwili czynu, nagminność stosowanej przez nią przemocy oraz zachowanie pokrzywdzonego powinny łagodzić jej odpowiedzialność karną.

Oskarżona wielokrotnie zażywała alkohol i doskonale zdawała sobie sprawę z tego, jak negatywnie wpływa on na jej zachowanie. Przyznała również, że po spożyciu alkoholu stawała się agresywna, co potwierdzili również liczni świadkowie. Musiała tym samym mieć świadomość, że spożywając alkohol, i to w znacznej ilości, zwiększa prawdopodobieństwo, iż jej reakcje będą nieprawidłowe i nieproporcjonalne. Zgodnie z brzmieniem art. 31 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 1 i 2 k.k. nie można wyciągać pozytywnych konsekwencji z faktu, iż sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodując wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć. Również orzecznictwo jest zgodne co do tego, iż stan nietrzeźwości, w chwili popełnienia przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, stanowi okoliczność obciążającą (por. orzeczenie SN z 15.11.1974 r., V KR 315/74, OSNKW 1975 nr 2).

Nadto nie bez znaczenia pozostają wcześniejsze akty przemocy oskarżonej wobec pokrzywdzonego, w tym także z użyciem noża, których bynajmniej, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie można zaliczyć do okoliczności łagodzących. Nagminność stosowanej przez oskarżoną przemoc oraz niezwykle łatwe uaktywnianie się u niej agresji stanowią okoliczność, która odzwierciedlając nieprawidłowe funkcjonowanie J. P. w społeczeństwie, musi oddziaływać obciążająco.

Okolicznością łagodzącą nie jest również podniesione przez obronę sprowokowanie oskarżonej przez pokrzywdzonego. Pokrzywdzony nie podjął żadnych działań, które mogłyby być potraktowane jako zamach na oskarżoną. Odepchnięcie oskarżonej nogą przez K. G. było następstwem tego, iż zmierzała ona w jego kierunku z nożem i był to element obrony pokrzywdzonego, który już uprzednio doświadczał przemocy ze strony oskarżonej. Pokrzywdzony nie wykazywał również prowokacji werbalnej, a jedynie twierdził, że w mieszkaniu nie może nic znaleźć. Nie powiedział oskarżonej niczego, co mogłoby ją skłonić do fizycznego starcia. J. P. działał wyłącznie w celu wyładowania negatywnych emocji. Świadczy to o wysokim poziomie agresji oskarżonej, co nie mogło pozostać bez wpływu na dokonaną przez Sąd I instancji ocenę właściwości osobistych oskarżonej.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji wyważając okoliczności wpływające na wymiar kary wobec oskarżonej uwzględnił rodzaj zamiaru, a także fakt, iż zachowanie J. P. nie było zaplanowane, czy przemyślane. Sąd wskazał również jako okoliczność łagodzącą przyznanie się do popełnienia zarzucanego jej czynu przez oskarżoną. Jednakże Sąd nie mógł nie dostrzec, iż oskarżona wielokrotnie zmieniała swoje wyjaśnienia, umniejszając rolę, jaką odegrała w inkryminowanym zdarzeniu, co bezsprzecznie jest jej prawem i z czego nie wyciągnięto żadnych negatywnych konsekwencji, jednakże postawa taka nie obliguje Sądu do poczytania jej na korzyść oskarżonej.

Nie pozostał poza oceną sądu również fakt, wyraźnie przeceniany przez apelującego, iż oskarżona chciała udzielić pomocy pokrzywdzonemu i wezwała pogotowie. Jednakże z pola widzenia nie można tracić okoliczności, iż nie uczyniła tego bezpośrednio po zadaniu ciosów K. G., a w pierwszej kolejności poszła do kuchni umyć nóż, wypić kieliszek wódki i udała się do łazienki, by dopiero następnie wezwać pomoc.

Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i należyty wskazał oraz rozważył wszelkie okoliczności obciążające oskarżoną, w tym wymieniony już motyw którym się kierowała, upojenie alkoholowe oraz próby zatarcia własnego sprawstwa podjęte przed wezwaniem pomocy. Bez wątplenia karalność przed popełnieniem przestępstwa, co istotne również za czyn z użyciem przemocy, jest okolicznością zdecydowanie obciążającą oskarżoną. Jeżeli bowiem sprawca pomimo uprzedniego skazania, będącego ostrzeżeniem ze strony wymiaru sprawiedliwości przed dalszym naruszeniem porządku prawnego, jednak popełnia kolejne przestępstwo, to świadczy to nie tylko o skłonności do działań sprzecznych z prawem, ale o kompletnym braku poszanowania dla porządku prawnego i braku jakiegokolwiek refleksji na temat swojego postępowania. Nie bez znaczenia pozostaje również siła ciosów, jakie oskarżona zadała pokrzywdzonemu oraz rozmiar i głębokość powstałych w ich wyniku ran, a także fakt, iż oskarżona posługiwała się nożem. Okolicznością niewątpliwie obciążającą był również szereg cech osobniczych oskarżonej szczegółowo wskazanych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku.

Reasumując wskazać należy, że wszystkie podniesione przez obrońcę okoliczności łagodzące zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy i w tym zakresie skarżący nie przedstawił żadnych nowych informacji związanych z

osobą oskarżonej oraz jej warunkami i właściwościami osobistymi, które podważyłyby zgodność orzeczonej kary z dyrektywami jej wymiaru. Wobec powyższego skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji argument niewłaściwego wyważenia okoliczności obciążających oraz łagodzących przy wymierzeniu oskarżonej kary 5 lat pozbawienia wolności, nie znalazł uznania w ocenie Sądu Apelacyjnego. Sąd Okręgowy w sposób dostateczny uwzględnił wszystkie dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k., a co za tym idzie, odpowiednio wyważył je we wzajemnym do siebie stosunku, nie dopuszczając się w tym zakresie żadnej dowolności, czy też przypisania okolicznościom obciążającym większego waloru, niż tym łagodzącym.

Z powyższych względów, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok ( pkt I sentencji wyroku )

Jako że w postępowaniu odwoławczym oskarżony korzystał z pomocy prawnej obrońcy wyznaczonego z urzędu, na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm. ), obrońcy temu zasądzono koszty tejże pomocy podwyższone o stawkę VAT ( pkt II sentencji wyroku )

Nadto, w oparciu o przepisy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.), uwzględniając sytuację majątkową oskarżonej, mającej odbywać karę izolacyjną, zwolniono ją od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty ( pkt III sentencji wyroku ).

***Marek Kordowiecki Przemysław Strach Urszula Duczmal***